

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61.

Ojczyznę budujecie
spełnieniem obowiązku

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 233

LESZNO, sobota, dnia 9-go października 1937 roku

Rok XVIII

Znaczenie armii pokoju

W najbliższą niedzielę odbywa się na terenie Rzeczypospolitej Polskiej t. zw. „Dzień Rezerwisty”, poświęcony propagandzie na rzecz istniejącej już od kilkunastu lat zasłużonej organizacji zrzeszającej ludzi wojskowo wykształconych, „Związku Rezerwistów”.

Rozchodzi się przede wszystkim o to, ażeby ci wszyscy, którzy dotychczas nie znaleźli się w szeregach „Związku Rezerwistów” zrozumieli konieczność zrzeszenia się w silnie zorganizowanej armii rezerwowej.

„Dzień Rezerwisty” ma być bowiem pobudką wojskową wywołującą wszystkich, chodzących dotychczas luzem do wstępowania w szeregi Armii pokoju.

Wysiłki, aby po krwawej wojnie światowej usunąć oręż, jako narzędzie rozstrzygające nieporozumienia spełzły na niczem.

Jesteśmy świadkami wybuchających co pewien czas zbrojnych zatorów. Ustawiczny zaś wysięg zbrojeń i ciągłe udoskonalenie w każdej dziedzinie, zmuszają i nas do czujności. Jest rzeczą jasną, że w chwili obecnej to państwo cieszy się szacunkiem i jest respektowane, które posiada silnie zorganizowaną obronę swego kraju. Na obronę kraju składa się zaś nie tylko armia czynna, lecz także liczne rezerwy rezerwistów, ludzi już wojskowo wyszkolonych. Nie ulega wątpliwości, że na wypadek wojny oni wszyscy znajdują się w szeregach wojskowych i na równi z armią czynną przelewać będą swą krew w obronie kraju. Jednak wysiłek owej armii rezerwowej będzie skuteczniejszy, gdy zawczasu, już w czasach pokojowych rezerwiści się skupią w silnej organizacji, w której obok pracy oświatowej i wyrobienia obywatelskiego, zwraca się szczególnie uwagę na wyszkolenie obronne. „Związek Rezerwistów” pragnie w szeregach rezerwistów przygotować odpowiedni nastrój, który w przyszłości stanie się nieodzownym warunkiem, koniecznym do zwycięstwa.

To też winno całe społeczeństwo zainteresować się „Dniem Rezerwisty” i poprzeć wszelkie zamierzenia Komitetu.

Chodzi bowiem o poparcie działalności organizacji, oddanej całkowicie dobru Narodu i Państwa.

—o—

Żydom nie podoba się „ghetto” na uczelniach Interwencja żydowska w Ministerstwie W. R. i O. P.

Warszawa. Minister wyznał religijnych i oświecenia publicznego przyjął wczoraj delegację senatorów

i posłów żydowskich w osobach: senatorów Schorra i Trockenhaima oraz posłów Gottlieba, Minberg, Rubinstein

na i Sommersteina.

Minister oświadczył, że podczas ostatniego zjazdu rektorów zwrócił się do nich z apelem, aby w oparciu o ustatkowanie akademickie i odpowiedni jej ustęp upoważniający rektorów do wydawania zarządzeń porządkowych, starali się zapobiec gwałtom i użyli wszystkich środków, aby nie dopuścić do bójek i używania przemocy w związku do tych, czy innych grup młodzieży. Zarządzenia ostatnio wydane przez rektorów miały właśnie to na celu. Przez wyznaczenie oddzielnych miejsc bądź to indywidualnie dla poszczególnych studentów, bądź to dla członków poszczególnych stowarzyszeń akademickich, oraz rezerwowanie miejsc dostępnych dla całej młodzieży bez wyjątku, rektorzy usiłowali utrzymać porządek na uczelniach i nie dopuścić do tego, aby na tle walki o miejsce powstawały w szkołach bójki.

Żydzi jednak nie chcą zrozumieć.

Warszawa. W związku z ostatnimi obradami parlamentaryzmu żydowskich w sprawie zarządzenia o oddzielnych ławkach na wyższych uczelniach dla członków Wzajemnej Pomocy Żydowskiej, projektującej zgłoszenie interpelacji na nadchodzącej sesji ciał ustawodawczych (prawdopodobnie w połowie listopada). Posłowie i senatorowie żydowscy zgłosili mają różne wnioski demonstracyjne przeciwko zarządzeniom rektorów.

Szpiesgostwo we Francji

Paryż. „Le Matin” donosi z Nancy, iż sąd wojskowy skazał kanoniera Pawła Gebusa na 20 lat więzienia za kradzież i wydanie ościennemu państwu za cenę 7000 franków planu ufortyfikowanego odcinka Lauter. — Tenże sąd skazał na 10 lat więzienia za szpiegostwo Niemca Henryka Trouvau.

—o—

Obniżono nieco podatki dla przedsiębiorstw rzemieślniczych

Ministerstwo Skarbu wystosowało okólnik do wszystkich podległych urzędów w sprawie podatku przemysłowego pobieranego od rzemieślników. Okólnik ten obniża stawkę podatkową do 1 i pół proc. dla przedsiębiorstw rzemieślniczych, które w związku ze zwiększeniem stanu zatrudnienia po-

winny posiadać świadectwa przemysłowe powyżej 6 kategorii, lecz zostały zaliczone do kategorii niższych. Ulega to dotyczy także roku ubiegłego. W razie więc całkowitego uregulowania podatku przemysłowego, przedsiębiorstwa rzemieślnicze mogą domagać się zwrotu sumy nadpłaconej.

KONFISKATA „GŁOSU”

Wczorajszy nr. „Głosu” datowany na 8 bm. został zarządzeniem Starostwa Powiatowego w Lesznie skonfiskowany za notatkę na stronie 2-giej, o pogłoskach dotyczących rzekomych zmian w Z. M. P.

Urzędowego zatwierdzenia konfiskaty do chwili obecnej nie otrzymaliśmy.

Naszych Szan. Abonentów, którzy z tego powodu nie otrzymali wczorajszego „Głosu”, — prosimy o odebranie numeru, który wydaliśmy w drugim nakładzie po konfiskacie.

Wydawnictwo „Głosu”.

—o—

W końcu listopada

nastąpi otwarcie sesji sejmowej

Warszawa. 7. 10. W czasie nadchodzącej sesji budżetowej ciał ustawodawczych zapowiada się wiele interpelacji poselskich. M. in. w sprawie ghetto ławkowego i zajęć antyżydowskich na wyższych uczelniach wniesie interpelację klub posłów żydowskich.

W szybkim tempie dobiegają końca prace przygotowawcze do zbliżają-

cej się sesji parlamentarnej. Na czołach prac wysuwa się projekt preliminarza budżetowego. W listopadzie projekt preliminarza rozpatrzone będzie przez Radę Ministrów.

Sesja zwyczajna parlamentu otwarta będzie w ostatnich dniach listopada. Pogłoski o wcześniejszym zwołaniu sesji nie znajdują potwierdzenia.

Włochy już się sprzeciwiają

wycofaniu ochotników z Hiszpanii

Rzym. 7. 10. Agencja Stefani przekazała, że ostatnia nota francusko-brytyjska, poruszająca sprawę ochotników, walczących w Hiszpanii, dotyczyła wyłącznie ochotników włoskich przy armii gen. Franco, a pomijała milczeniem istnienie brygad międzynarodowych, walczących po stronie rządu w Walencji. Przedstawiciel tego rządu, oświadczył na Zgromadzeniu Ligi Narodów, że brygady międzynarodowe, choć utworzone z cudzoziemców

wchodzą w skład armii regularnej rządu hiszpańskiego, w konsekwencji przez to sprawa rozwiązania tych brygad nie może stać się przedmiotem dyskusji w rokowaniach międzynarodowych. Na zasadzie powyższego — kończy Agencja Stefani — należy stwierdzić, że zajęcie tak nieprzejeźdnego stanowiska odbiera jedną z głównych podstaw dyskusji nad całkowitałtem zagadnienia ochotników.

Granaty z ziemi i morza

rażą walczących w roztopach

Londyn. 7. 10. Donoszą z Kantonu, że linia kolejowa Kanton-Hankou została uszkodzona koło miejscowości Lokhou.

Donoszą z Szanghaju, że pomimo gwałtownych ulewów wojska chińskie bohatercko odpierają zażarte ataki Japończyków. Rowy strzeleckie zalana woda i żołnierze chińscy walczą, stojąc po pas w wodzie. Wskutek deszczów aktywność lotnictwa zupełnie ustała. Japończycy koncentrują swoje ataki pomiędzy Kingwan a Ljuhang na odcinku 10 km., chcąc za wszelką cenę przerwać chińskie linie obrony. Na odcinek ten sztab japoński rzucił ustawicznie wielkie masy wojsk. Straty z obu stron są olbrzymie.

Pancernik japoński „Izumo” za-

rzucił kotwice koło japońskiego konsulat i bombarduje bez przerwy razem z artylerią lądowe pozycje chińskie.

—o—

Niemcy zamknęły granicę dla przyjeżdżających żydów.

Paryż. 7. 10. Granica francusko-niemiecka, została zamknięta dla Żydów. Wszystkie pociągi osobowe, przyjeżdżające z Niemiec do Metz, poddawane są dokładnej rewizji w poszu-

kiwaniu Żydów, którzy są zmuszani do powrotu. Domagający się zezwolenia na dalszą podróż muszą oddawać swoje paszporty i nie mogą już wracać do Niemiec. Podobne zarządzenia

stosowane są także na granicy francusko-luksemburskiej, gdzie zatrzymywani są Żydzi, usiłujący dostać się z Francji do Niemiec przez Luksemburg.

—o—

Sprawcy zamachów bombowych w Paryżu w ręku policji?

Kompromitujące dokumenty znaleziono przy oskarżonych

Paryż. Duże wrażenie wywołało postawienie w stan oskarżenia pod zarzutem brania udziału w zamachach bombowych przy placu Gwiazdy dwóch Hiszpanów, Juana Sancheza i Jose Martina. To postanowienie powziął sędzia śledczy po dłuższym przesłuchaniu oskarżonych.

Sanchez posiadał przy sobie w chwili aresztowania tajny szyfr i przyznał się, że posługiwał się nim w korespondencji z konsulem hiszpańskim w Genui kpt. Ibanezem, pod rozkazami którego pracował jako tajny agent od marca br. Kpt. Ibanez polecił mu głównie śledzenie działalności niektórych osobistości hiszpańskich, przebywających na terytorium francuskim.

Przy Martinie znaleziono list, wystosowany do mjr. Troncoso. Z pisma wynika, iż pozostawał z nim w ścisłych stosunkach. Drugi dokument jest podobno listem, akredytującym go u pewnej osobistości francuskiej, mającej duży wpływ w kołach politycz-

nych. Obecne dochodzenia zmierzają głównie do ustalenia, czy Martin znajdował się w Paryżu 11 września, tj. w

chwili zamachów bombowych na domy, mieszczące biura francuskich związków przemysłowców.

Aresztowanie b. dyrektora Spółdzielcz. Banku Kupiecko-Przemysł. w Kościanie Stanisława Fellmanna

Kościańska „Gazeta Polska” donosi: W dniu 6 bm. późnym wieczorem po całodziennym przesłuchiwaniu przez sędziego śledczego, został aresztowany p. Stanisław Fellmann — główny winowajca popełnionych defraudacji w Spółdzielczym Banku Kupiecko-Przemysłowym w Kościanie.

Sledztwo w dalszym ciągu prze-

prowadza sędzia śledczy p. Błazewski z Leszna.

Sądzimy, że fakt aresztowania Fellmanna uspokoi wrzenie wśród członków Banku, którzy przy obecnej likwidacji, spowodowanej także defraudacjami, muszą grube pieniądze dopłacać do strat.

Dzieci polskie nie chcą żydowskiego towarzystwa

Charakterystyczny wypadek w Nowej Wilejce

„Dziennik Wileński” pisze: „Przy Rodzinie Wojskowej w Nowej Wilejce istnieje Szkoła Rozwojowa. Szkoła ta dawniej była utrzymywana przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet i dziwnym zbiegiem okoliczności dostały się do tej szkoły dzieci bogatszych żydów z Nowej Wilejki. Na początku tego roku szkolnego dzieci oświadczyły kierownicze szko-

ły p. C. Morycińskiej, że nie chcą sobie uczyć się razem, z dziećmi żydowskimi. Wobec tego, że oświadczenie to nie pomogło, przed kilkoma dniami dzieci wyгнаły żydów ze szkoły. Nauczycielkom, interweniującym, oświadczyły, że nie myślą wcale walczyć o osobne ławki, ale nie chcą, by żydziaki były razem na sali.

„Chrzty pruskie” nie ustawiają

Dalsza seria zmian nazw w pow. babimojskim

W ślad za przeprowadzonymi w latach ostatnich zmianami polskich nazw miejscowości na terenie Warmii, Mazur, Powiśla i Śląska Opolskiego niemieckie władze administracyjne Pogranicza przeprowadziły ostatnio zmianę następujących nazw miejscowości babimojskiego:

Podmokle Wielkie na „Gross Posenbrück”, Podmokle Małe na „Klein Posenbrück”, „Jaromierz Stary” na

„Alt-Hauland”, Jaromierz Nowy na „Neu-Hauland”, Kramsko na „Krammensee”, Kramsko Nowe na „Kleistdorf”, i Wileża na „Wolfsheide”.

Przez zmianę nazw polskich na niemieckie, czynniki państwowe zamierzają zatrzeć denerwujące dowody polskości na pograniczu polsko-niemieckim, tkwiące w polskich nazwach miejscowości.

Biskupi zarządzają zbiórki na bezrobotnych

Z powodu nadchodzącej zimy i w związku z „Tygodniem Miłosierdzia” — Biskupi polscy wydają zarządzenia zbiórki na bezrobotnych. W sprawie zorganizowania dobroczynności kaloskiej wydał już odpowiednią odezwę J.Em. Ks. Kard. Prymas Hlond — a J.E. Ks. B-p. Okoniewski wydał list pasterski w którym nawołuje do składania ofiar na rzecz bezrobotnych.

P. Rutkowski nie ustąpi

Warszawa, 6. 10. Sekretariat Związku Młodej Polski za pośrednictwem półurzędowej agencji „Iskra” zaprzeczył pogłoskom o ustąpieniu zastępcy kierownika Z. N. M. P., Rutkowskiego. Poza tym sekretariat stwierdza, że żadne zmiany w Z. N. M. P. nie są przewidziane.

Przyrost naturalny maleje

Warszawa. Główny Urząd Statystyczny podaje dane o ruchu ludności z których wynika, że ogólny spadek przyrostu naturalnego ludności wyniósł 4,7 proc. w ciągu pierwszego półrocza. Przyczyną tego jest wzrost liczby zgonów oraz spadek liczby urodzin, których w pierwszym półroczu 1936 r. było 217.859, a w pierwszym półroczu 1937 r. 178.757.

Zderzenie pociągów

Stam buł. Międzynarodowy ekspres, który ubiegłej nocy wyszedł ze Stambułu, zderzył się rano skutkiem zaryzykowanego nastawienia zwrotnicy na stacji Peschliwankoei (Tracja) z pociągiem osobowym. — 9 osób odniosło ciężkie obrażenia.

Pociąg wpadł na samochód

Toruń. Wczoraj o godz. 7,10 na przejeździe kolejowym Grębosiń pod Toruniem samochód ciężarowy firmy Daimon, wiozący z Torunia do Działdowa transport towarów, wskutek panującej mgły wpadł na pociąg, kursujący na linii Lubież-Toruń. W ostatniej chwili zauważywszy pociąg skrzył w bok, lecz nie zdołał uniknąć zderzenia z pociągiem. Wskutek tego samochód rozbił się doszczętnie i tylko cudem szofera i pasażera uniknęła śmierci.

Spór między Greiserem i Foersterem

Warszawa, 7. 10. Z Gdańska donoszą, że między prezydentem Senatu Greiserem, a szefem partii narodowo-socjalistycznej w Gdańsku Foersterem doszło do poważnego konfliktu. Foerster mianowicie miał zarzucić Greiserowi, że w sprawie mniejszości polskiej dał posłom polskim zbyt daleko idące przyrzeczenia.

Przed wzlotem do stratosfery

Olkuś. Bawiła w Ojcowie specjalna komisja, która badała na miejscu warunki startu balonu do stratosfery. Najprawdopodobniej miejscem startu będzie dolina pomiędzy tartakami dóbr „Ojcow” i willą „Reduta”, niedaleko „Bramy Krakowskiej”. Trybuna dla publiczności byłaby urządzona na zboczach gór przylegających do miejsca startu.

Jej tajemnica

POWIEŚĆ.

23

— Tak jest, ale gdy usiłowałem dać temu wiary, zjawił się u mnie pewnego dnia ojciec pani i skarżył się na skłonność pani do życia próżniaczego i gonienia za wszelkiego rodzaju uciechami... Ale dajmy temu pokój, bo przecież dyskusja na ten temat nie doprowadzi do niczego...

— Ralfie! — szepnęła mu do ucha głosem pieszczołliwym. — Ralfie, sama nie wiedziałam, co robię, nie miałam serca mego i dziś ciężko za to pokutuję...

W tej chwili dała Ralfowi jakiegoś sasiadka z drugiej strony i Melania z gniewem gryzła wargi.

„Nie wypuszczaj go!” — myślała. Jego opór podniecał ją, wzbudzał w niej pożądanie i postanowiła walczyć o niego dalej.

Dziś, gdy była wolna, nie potrzebowała tak dalece przebiegać w środkach, by go pochwylić w ramiona. Wszyscy mężczyźni zabiegali o jej względy, on tylko jeden, on, którego pożądała, opierał się jej. Nie mogła pogodzić się z tem...

Czyżby kochał inną? A może ta towarzyszka jego matki, o bladej twa-

rzy, czerwonych wargach i ciemnych włosach zatarła w jego sercu jej rysy? Rzuciła w stronę Renaty złowrogi spojrzenie.

Po kolacji rozpoczęły się tańce. Ralf przeprowadził Melanię do małego saloniku obok jadalni. Prosiła go o to. Przyciemnione światło oświecało ten zaciszny kątek, a ciężkie portiery głużyły gwar, dochodzący z dużego salonu. Zaledwie słychać było dźwięki orkiestry.

Padła na kanapę, ciężko westchnąwszy.

— Jakże tu zacisznie! — odezwała się cicho. — Ralfie drogi, oto mój karnecik, proszę się wspiąć.

Sklonił się i stojąc przy niej, wpiął swe nazwisko.

Posunęła się, by mu zrobić miejsce.

— Niech pan usiądzie obok mnie! — rzekła.

— Sądziłem, że pani chciała odpościć i nie chcę jej przeszkadzać... Ujęła go za rękę.

— Ralfie! Ja tego dłużej nie wytrzymam. Dlaczego pan mnie tak męczy? Pan wie dobrze, że mi pan nie przeszkadza, że od roku tęsknię za panem, za tobą, Ralfie!

— Bardzo to dla mnie pochlebne, pani baronowo.

Tupnęła nóżką, nadąsana.

— Nie chcę więcej słyszeć tego słowa: „baronowa”.

— Ja zaś nie chciałem wierzyć, aby pani była zdolna zamienić uczucie serce mężczyzny na tytuł baronowej i przywiązany do tego majątek. Dziś znam panią tylko jako baronową von Berkow. Trwało to aż nadto długo i kosztowało mnie nadludzkiego wysiłku, zanim się przełamałem i doszedłem do tego postanowienia.

— Niech pan o tem wszystkim zapomni! — rzekła błagalnym głosem.

— Ralfie, nazywaj mnie, jak dawniej, po imieniu, mów do mnie Melanio!

Spojrzał na nią wyniośle i nie wyrzekł ani słowa.

— Najgorętszym życzeniem mojem — ciągnęła dalej, — jest naprawdę krzywdę, jaką panu wyrządziłam! Życie moje należy do ciebie i nie zaznam spokoju, dopóki cię nie prześlągam i dopóki mnie nie weźmiesz na zawsze, jaką swoją Ralfie! Znoszę wszelkie upokorzenia byle cię odzyskać i obudzić w tobie uczucie miłości dla mnie, tylko dla mnie.

— Nie gram komedii! — odpowiedział chłodno. — Co raz umarło, tego nie można powołać do życia. Proszę zaoszczędzić sobie podobnych scen na przyszłość.

Zerwała się i podeszała blisko ku niemu, nie mogąc pohamować się.

— A więc kochasz inną i dlatego jesteś tak okrutny względem mnie.

Ralf zbladł. Odstąpił parę kroków i rzekł su-

cho:

— Pani się zbyt unosi, pani baronowo!

— Doprowadzasz mnie do ostateczności! — mówiła podnieconym głosem. — Ale nie myśl, że się ode mnie uwolnisz. Jesteś więcej niewierny niż ja byłam niewierna, gdyż ja oddałam tylko rękę, ty zaś oddałeś serce. Nie puszczaj ciebie od siebie, nie zrywaj...

Odwrocił się, chcąc odejść, schwyła go jednak za rękę.

— Nie odchodź odemnie, Ralfie, nie powiedz mi słowa, którego bym nie chciała usłyszeć. Błagam cię, powiedz choć jedno, jedynie!

Spojrzał na nią i widząc łzy w jej oczach, zawahał się.

Jakiż mężczyzna nie zmienił wobec kobiety, która go błaga o miłość.

— Przykro mi, — rzekł, — że pani tak zepsuła sobie życie, nie umiem tego naprawić i nie chcę przetrwać naszej rozmowy... Pozwól mi, że odejdę.

Ujęła go za rękę i przycisnęła ją do twarzy, zalanej łzami.

— Przebaczyłeś mi, Ralfie? — spytała cicho.

— Przebaczyłem!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości z Wielkopolski

Gniezno

W Anastaszewie spalił się wdowie Julianie Grade dom mieszkalny stodoła wraz z chlewem i narzędzia rolnicze ogólnej wartości 3500 zł. Poza tym spalił się zamieszkałemu tam lokatorowi Kazimierzowi Dobrosielskiemu pierzyny itd. oraz w chlewie uduśiła się koza.

Wypadek na zawodach. W czasie próby wytrzymałości wszechstronnego konia wierzchowego o mistrzostwo Polski wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Jeden z najlepszych jeźdźców, por. Meczarski, w chwili brania przeszkody, podczas biegu naprzelaj w lesie miejskim, upadł tak nieszczęśliwie, że doznał złamania obojczyka oraz ogólnych obrażeń. Pomimo szalonego bólu por. Meczarski dosiadł jeszcze konia i dokończył bieg, plasując się na 8 miejscu. Po biegu por. Meczarski osłabł i przewieziony został do szpitala miejskiego.

Inowrocław

Złodzieje okradli doszczętnie gościniec. Do gościnca Jana Pieczonki w Batkowie pow. Inowrocław zakradli się złodzieje, wynosząc prawie cały jego towar. Wyjęli oni szafę w oknie, wywiercili 5 dziur w okiennicy, a następnie ją wyjęli i weszli do składu, skąd zabrali 1100 papierosów, 4 kg tytoniu, 8,5 ltr. wódki, 2 litry soku 2 karłony cukierków, 80 kawalków mydła, 10 paczek Radionu, 5 kg. słoniny, 2 widełki i 2 noże oraz 11 kieliszków. Złodzieje nie pozostawili żadnych śladów i oddalili się niepoznani.

Ostrów

Kat. Stow. Młodzieży ż. Oddz. Ostrów. Młodzież obchodziła w ub. niedzielę 20 lecie swego istnienia. Jest to jedna z pierwszych organizacji dziewczęcych, powstała na szereg lat przed powstaniem ogólnopolskiego Zw. Młodych Polek. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się mszą św. odprawioną przez ks. Garyantesiewicza, asystenta kościelnego stowarzyszenia. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Leciejewski. Pienia religijne wykonał chór kościelny. Balzta uroczystości odbyła się w Domu Katolickim. Przewodniczyła p. Dzieńciońska. Piękną przemówienie wygłosiła p. dyr. Zofia Ozdowska z Poznania. Prezeska okr. p. Maria Kozalówna otrzymała dyplom honorowy. Ponadto dyplomy wręczono ks. prob. Cwiejkowskiemu z Nowego Tomysła i ks. Andrzejewskiemu z Grodziska. Wiceprez. w Teatrze Miejskim wystawił duński wesoła ludowa operetkę „Skalmierzanki”. Całość wypadła nadszperkownie pięknie. Zadowolona publiczność niemiłymi oklaskami nawet przy otwartej scenie darzyła wykonawców. Reżyserem był p. K. Lekki. Stroną muzyczną kierował p. W. Gurliński.

Krzywiń

Nieoczekiwane rezultaty dała przeprowadzona w ub. tygodniu w biurze Zarządu Miejskiego w Krzywińu rewizja kasy i ksiąg. Sekretarz i kasjer miejski Józef Walecki stoi pod zarzutem popełnienia szeregu drobnych defraudacji i nadużyć. Przewódca sądowy wykaże, czy rzeczywiście p. W. ponosi winę. Urzędnika zawieszono z jego czynnościach.

Radioprogram

Sobota, 9. października.

Warszawa. — 6,15 Audycja poranna 11,15 „Śpiewamy piosenki” — audycja dla szkół. 11,40 Erik Coates: Cztery drogi — 15,45 „W pustyni i w puszczy” — audycja dla dzieci. 16,15 Koncert Małej Orkiestry P. R. z okazji festiwalu sztuki. 18,15 Pieśni. 18,35 Audycja dla wsi. 19,00 Audycja dla Polaków zagranicą. 19,50 Przewodzenie J. Em. Ks. Kardynała Prymasa błona z okazji „Tygodnia Miłosierdzia”. 20,00 Koncert solistów. 21,00 „Gre — gre — gre” — piosenki z okazji „Tygodnia Miłosierdzia”. 21,45 „Upieczony chleb” — humoreska. 22,00 Orkiestra z Krakowa.

Jarocin

Akcja dożywiania dzieci. Pod przewodnictwem burmistrza p. Rogalskiego odbyło się zebranie miejskiej sekcji pomocy dzieciom, na którym postanowiono zebrać akcję dożywiania w porozumieniu z organizacjami charytatywnymi. Ustalono budżet sekcji na 5.000 zł.

Nowy Tomysł

Nowy Tomysł. Rolnicy nowotomyscy w poszukiwaniu nowych dróg. Ostatnio w Nowym Tomyslu, w taryaku parowym p. Nit-skiego zorganizowano i oddano do użytku rolników stację parowania ziemniaków do kizania.

Jak już swego czasu pisaliśmy — powiat nowotomyski w akcji budowy silosów (dolów kiszonych) zdobył w Wielkopolsce pierwsze miejsce — okazując się największą ilością silosów w ciągu dwóch ostatnich lat. Ta okoliczność spowodowała, że zwrócono się również w kierunku kizania ziemniaków. Przechowywanie ziemniaków w kopcach często zawodzi, a poza tym ziemniaki z kopca nie stanowią tak dobrej paszy, jak ziemniaki parowane i przekiszane.

Jak się takie parowanie odbywa? Do skrzyni specjalnie skonstruowanej i hermetycznie zamkniętej — nakładą się około 50 centnarów ziemniaków. Następnie doprowadza się parę (znaczące ciśnienie) i pa-

ruje się ziemniaki przez 40 minut. Parowanie skończone. Ziemniaki składa się do dolów kiszonych i dobrze ubija. Koszt parowania niewielki — bo wynosi 3—5 groszy od centnara ziemniaków.

Stacja parowania ziemniaków w Nowym Tomyslu cieszy się dużym powodzeniem u okolicznych rolników.

Rolnicy powiatu nowotomyskiego postępnym swym mogą stać przykładem rolników nie tylko z innych powiatów Wielkopolski, ale nawet z całej Polski.

Nie można pominąć milczeniem faktu, że rolnikami bardzo zajmuje się i opiekuje Szkoła Rolnicza nowotomyska z bardzo czynnym i ruchliwym Dyr. Jankiewiczem Kazimierzem na czele.

Koźmin

Prace inwestycyjne. Zarząd Miejski wykonał w roku bież. szereg prac inwestycyjnych. Zabrano 4.670 m. kw. nowego bruku i przeprowadzono 195 mtr. kanalizacji. — Koszt tych prac wynosił 15.031,21 zł, z czego kwotę 11.547 zł wyasygnował Fundusz Pracy, resztę pokrył Zarząd Miejski. Prace nad uporządkowaniem targowicy miejskiej pochłonęły sumę 9.500 zł. W roku przyszłym projektuje się kontynuowanie prac na szeregu ulic. Przy pracach znajduje zatrudnienie większość miejscowych bezrobotnych.

Z rozpaczy rozbiła dziecku głowę

Poznań. — W dniu 20 grudnia 1934 r. opuściła klinikę położniczą w Poznaniu 21 letnia wówczas Helena Wesołowska z Olszankowa (pow. Września) wraz ze swym 5 dniowym niesłabym synkiem. Wesołowska wyjechała do Wrześni, a stamtąd udała się pieszo do Olszankowa. Będąc jednak bez środków do życia i nie mając ani rodziny ani posady, postanowiła dziecka się pozbyć. Pozostawiła je więc owinięte w watę w odległości 1 km. od Wrześni pod mostkiem nad rowem, prowadzącym z cukirowni Na piersi dziecka położyła około 20 funtowy kamień, po czym oddaliła się.

W dniu 3 stycznia 1935 r. dwaj robotnicy z Wrześni Okoniewski i Syniowski natrafili na nieżywe dziecko, o czym zawiadomili policję. Sekcja zwłok wykazała rozcięcie czaszki, zaś jako przyczynę zgonu ustalono zapalenie płuc. Po ujawnieniu przestępstwa wszczęto poszukiwania za matką. Wesołowska ukrywała się jednak,

nie meldując się nigdzie, przy czym zmieniła bardzo często miejsce swego pobytu.

Ostatecznie jednak policja ją ujęła i Wesołowska stanęła przed gnieźnieńskim Sądem Okręgowym.

Na rozprawie Wesołowska przyznała się do porzucenia dziecka, lecz stanowczo zaprzeczyła, aby usiłowała pozbawić je życia. Chciała, aby jej dzieckiem zaopiekowali się ludzie. Na zapytanie, dlaczego przygniotła dziecko kamieniem, oświadczyła, że obawiała się, aby wiatr nie wrzucił dziecka do wody.

Sąd uznał Wesołowską winną tego, że pod wpływem silnego wzruszenia zabiła swoje 6 dniowe dziecko i skazał ją za to na 1 rok więzienia. Na podstawie amnestii karę złagodzono do połowy.

W uzasadnieniu podano, że łagodny wyrok zawdzięcza Wesołowska swej dotychczasowej niekaralności oraz że znajdowała się bez środków do życia.

ZMUSZAŁ DO NIERZĄDU

Właściciel teroryzował folwarczne dziewczęta

Toruń. — W sensacyjnej okoliczności dokonano ostatnio aresztowania Niemca L. Neumanna, właściciela posiadłości Przysiek w pow. toruńskim.

Aresztowanie nastąpiło na zarządzenie władz prokuratorskich pod zarzutem uprawiania nierządu z nieletnimi. W łoku dochodzących ujawniane są coraz bardziej skandaliczne szczegóły.

Jak się okazuje, Neumann wykorzystując swe stanowisko pracodawcy, zmuszał do uległości swe pracownice przeważnie poniżej lat 15. Niczy ten proceder uprawiał on bezkarnie już od roku 1930, dzięki

temu, że dziewczęta milczały z obawy przed utratą pracy. Te same względy zamykały usta ich rodzicom, gdyż haniebne postępowanie właściciela majątku nie było w końcu dla nikogo już tajemnicą.

Neumann nakazywał przychodzić do siebie teroryzowanym dziewczętom folwarcznym, z którymi dopuszczał się czynów lubieżnych i to w sposób szczególnie wyrafinowany, ponadto je fotografował.

Już na podstawie zebranych dotychczas materiałów obciążających, można stwierdzić, że Niemca spotka bardzo surowa kara.

Za tydzień imieniny Jadwisi, musisz ofiarować jej jakiś praktyczny upominek. Ucieszy się najbardziej z losu do pierwszej klasy czterdziestej loterii.

Ponowny wyrok na defraudanta

Poznań. — Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu toczyła się sprawa b. urzędnika zarządu m. Poznania, Kamila Krajewskiego, oskarżonego o nadużycia, popełnione przez niego w czasie pełnienia funkcji w miejskim Komitecie W. F. i

P. W.

Adw. Piekarski wykazał, że wysokość sprzeniewierzonych sum, jaką ustalił sąd, nie zgadzała się z załączonymi do akt sprawy dowodami rzeczowymi, wobec czego o-kazała się iluzoryczna także rzekoma nad-

wyżka.

Sąd zmienił wyrok pierwszej instancji i zasądził Krajewskiego na 2 lata więzienia, dając mu połowę kary na mocy amnestii. Ponadto sąd zaliczył Krajewskiemu areszt śledczy. Na wniosek obrońcy skazanego wypuszczono go na wolność aż do uprawomocnienia się wyroku.

Nie chcą pracować w święta

Z wielkiego zebrania Cechu Fryzjerów i Perukarzy

Bydgoszcz. — Odbyło się tu wielkie zebranie Cechu Fryzjerów i Perukarzy wraz z Tow. Pomocników Fryzjerskich. Zebranie zwołano celem omówienia spraw zawodowych Cechu, w szczególności zaś sprawy odpoczynku niedzielnego.

Znany jest w Bydgoszczy fakt, że fryzjerzy pracują w niedzielę, gdyż tak ich wychowała miejscowa klientela. W oświeconym referacie p. Kacmarek poruszył tę drażliwą kwestię, wykazując, że naruszenie zasady odpoczynku niedzielnego godzi w podstawy katolickiego życia.

Na zakończenie uchwalono rezolucję do władz z prośbą o roztoczenie bacznej kontroli nad zakładami fryzjerskimi, które nie przestrzegają zasady odpoczynku niedzielnego. W zebraniu wzięło udział około 400 osób.

KAWIARNIA RESTAURACJA Esplanade Rok zał. 1898

Leszno, Aleje Krasińskiego 12. tel. 14.

Codziennie koncert — dancing od godz. 18. — Wyborowa kuchnia. Dobrowolna kawa. — Dobrze pielęgnowane napoje. Specjalności: pierniki, nogi wieprz. z kapuszą — groch puree; pekielowa z kapuszą — groch puree. Flaczki domowe. — Bigos — kiełbasa biała. — Bilardy amerykańskie.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wzgl. dostawa bież. za 100 kg

Poznań dnia 7. 10. 1937 r.

Ceny orientacyjne

Zyto	22 25—22 50
Pszenna	29 75—30 25
Jęczmień browarowy	23 60—24 50
Jęczmień 673—678 g/l	21 50—22 00
Jęczmień 700—717 g/l	22 50—22 75
Owies 1 stand.	21 00—21 25
Maki żytnie	
Żytnia I. g. 0,50%	32 50—33 50
Żytnia I. g. 0,65%	31 00—32 00
Żytnia g. II 50-65%	24 00—25 10
Maki pszenne	
Maka pszena g. I 0,30%	50 00—50 50
Maka pszena gat. I 50%	46 00—46 50
Maka pszena g. IA 0-65%	44 00—44 50
Maka pszena g. II 30-65%	41 00—41 50
Maka pszena g. IIA 60-65%	33 00—36 50
Oreby żytnie stand.	15 25—16 00
Oreby pszen grube stand	16 25—16 50
Oreby pszen, średnie	15 00—15 50
Oreby jęczmieńne	15 25—16 52
Rzepak zim.	57 00—59 00
Siemiatki liniane	46 00—49 00
Groch	38 00—40 00
Groch Viktoria	24 00—25 50
Groch Folgera	22 50—24 00
Mak niebieski	77 00—81 00
Zemniaki jadalne	3 25—4 00
Zemniaki fabryczne za kilo	0 18
Makuch luty w tafiach	23 50—23 75
Makuch rzepusowy w tafi.	20 25—20 50
Makuch sion. w tafi. 42—43 proc.	24 75—25 50
Sól Suja	24 10—25 50
Siemiatki pszenne luzem	5 70—5 75
Siemiatki pszenne	6 25—6 45
Żytnia luzem	6 15—6 30
Żytnia pszenowa	6 85—7 15
Owsiane luzem	6 10—6 35
Owsiane pszenowa	6 60—6 85
Jęczmieńna luzem	5 80—6 05
Jęczmieńna pszenowa	6 30—6 55
Siano zwykłe luzem	7 60—8 10
Siano zwykłe pszenowe	8 25—8 75
nodotekie luzem	8 70—9 20
nodotekie pszenowe	9 70—10 20

Fotograf

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Raj dla ślepców

Osobliwa wieś ślepych chłopów w Jugosławii

W odległości około stu kilometrów na północ od Białogrodu leży wśród urodzajnej okolicy osobliwa wieś. Na pierwszy rzut oka panuje w niej porządek i czystość, ale potem każdy przybysz zauważa, że wszyscy chłopcy mówią cicho i chodzą powoli, że noszą często ciemne okulary, że nashuchają baczniej niż inni ludzie.

Wkońcu dowiaduje się, że jesteśmy w Veternik, wsi ślepych chłopów.

Veternik, założony został przez króla Aleksandra I, który w roku 1923 stworzył chciał schronisko dla chłopców, oślepiętych w ciężkich walkach na froncie macedońskim. Ślepych wykształcono najpierw starannie w instytucie ślepych w Zemunie. Szesćdziesięciu z nich uznano za specjalnie uzdolnionych do rolnictwa. Król ofiarował każdemu z nich małą zagrodę, krowę, kozy i drób, narzędzia, ziarna do zasiewu itd., wszystko, co jest potrzebne do urządzania fermy. Trzej nauczyciele ślepców udali się do wsi. Ale po pewnym krótkim czasie stali się zbylecni, ponieważ ślepych potrafili dać sobie doskonale radę w nowym otoczeniu.

Ale wkrótce wyonila się nowa kwestia, którą wysunął sam król: ślepy potrzebował kobiet. Wspólnie z dyrektorem dla ślepców król ułożył plan poszukiwania w całym kraju dziewcząt dla weteranów. We wszystkich dziennikach Jugosławii wzywano młode dziewczęta, ażeby zgłaszały się dla zawarcia ślubów ze ślepcami z Veternik.

aZmiast poszukiwanych 60 dziewcząt, zgłosiło się 800. Kierownictwo zakładu dokonało wyboru. Przeznaczono dla ślepych najzdrowsze i najlepsze pod względem charakteru. Ponieważ osobiste poznanie się dziewcząt ze ślepcami było trudne, miłość wykluczona, nie pytano obu stron o ich specjalne życzenia. Kierownictwo zakładu zestawilo pary podług najlepszej woli i oddało każdemu ślepcowi przeznaczoną dla niego dziewczynę.

Pomysł okazał się szczęśliwy. Nie ma w Veterniku małżeństwa, któreby nie posiadało co najmniej czworo dzieci. Są nawet małżeństwa, które mają 8 do 9 dzieci, tak, że Veternik jest obecnie jednym z najładniejszych osiedli na Bałkanach i w Europie. Każde dziecko otrzymuje ślepiec 1400 dynarów miesięcznie więcej. Ponieważ ślepych są bardzo pracowici i nie mają długów, ponieważ sprzedają rzetelnie swoje produkty rolne, więc

stała się w przeciągu 14 lat swego istnienia bogatym osiedlem drobnych kapitalistów. Są ślepy, którzy zdolali

zebrać majątek w kwocie 100.000 do 150.000 dynarów. Suma ta oznacza w Jugosławii znaczny majątek.

Aresztowanie polskiej hrabiny przez Gestapo pod zarzutem uprawiania szpiegostwa

London, 6. 10. Dzienniki donoszą o sensacyjnym aresztowaniu przez niemiecką tajną policję hr. Józefowej Wielopolskiej.

Hr. Wielopolską aresztować miano za szpiegostwo. Osadzono ją w więzieniu w Moabie.

Ambasada R. P. w Berlinie miała zażądać od ministerstwa spraw zagranicznych wyjaśnień w tej sprawie.

Hrabina bardzo popularna w najwyższych sferach Warszawy, wyjechała ze stolicy 19 września expressem międzynarodowym, udając się na wystawę do Paryża. Jechała wagonem sypialnym, zdążającym wprost do stolicy Francji.

20 września o godz. 10-tej rano gdy express minął ostatnią stację na terenie wielkiego Berlina, do przedziału hr. Wielopolskiej wkroczyło dwu agentów tajnej policji. W wagonie nie

było nikogo, bowiem wszyscy znajdowali się na śniadaniu w wagonie restauracyjnym. Hr. Wielopolska zamierzała właśnie również udać się na śniadanie.

Agenci zabrali cały bagaż hrabiny i przeniesli do pustego przedziału zwykłego wagonu. Tutaj przeczekała, aż pociąg zatrzymał się na najbliższej stacji.

Wówczas agenci wraz z hr. Wielopolską wysiedli z wagonu i zajęli miejsce w oczekującym na nich samochodzie, którym odjechali do Berlina. Tu osadzono ją w więzieniu w Moabie.

Po 2 tygodniach nadszedł od hrabiny list pod adresem jej męża. List nosił pieczęć więzienia berlińskiego w Moabie.

Są także pogłoski, że aresztowanie nastąpiło pod zarzutem przekroczenia przepisów dewizowych.

Japonia pragnie tylko zmusić Chiny do prowadzenia polityki współpracy.

Tokio. „Asahi Szimbun” w artykule wstępnym omawia wytyczne linie przyszłej administracji Chin północnych.

Japonia — jak pisze ten dziennik — nie dąży do zdobyci terytorialnych a pragnie jedynie by Chiny poddały rewizji swe stanowisko i zgodziły się na współpracę z Japonią(!). Gdyby Chiny jednakże zajęły w tych sprawach negatywne stanowisko, Japonia oczywiście nie mogłaby się wycofać i być może byłaby zmuszona zająć pewne kluczowe pozycje w Chinach(!) wobec konieczności prowadzenia du-

gotwałych działań nieprzyjaźnielskich. W takim razie administracja Chin północnych z konieczności przybrałaby na wpół niezależny charakter. Od stanowiska Chińczyków zależy, jaką będzie ta administracja. Najlepszym rozwiązaniem byłoby stworzenie lokalnych władz autonomicznych, które ewentualnie znajdowałyby się pod kontrolą centralnego rządu chińskiego. — Gorszą ewentualnością byłoby powstanie stałej, niezależnej administracji. Obecne przygotowania muszą iść w kierunku pozwalającym na zastosowanie jednej lub też drugiej możliwości.

Tajemnicze podwójne morderstwo w dzielnicy milionerów w Nowym Jorku.

Nowy Jork. Na Long Island na jednym z najbardziej ruchliwych bulwarów Springfield popełniono w niedzielę w południe tajemnicze podwójne morderstwo.

W samochodzie, który stał przy trotuarze, znaleziono zwłoki młodego mężczyzny i młodej kobiety z śmiertelnymi ranami głowy. Zbrodniarz, który działał z niewyjaśnionych motywów, postanowił widocznie pozostawić wyraźny ślad swego udziału w morderstwie: na czołach zamordowanych przez niego ofiar widoczne są narysowane czerwone kółka.

Władze policyjne prowadzące dochodzenie w tej tajemniczej zbrodni, początkowo przypuszczają, iż młodzi ludzie popełnili samobójstwo. Przypuszczenie to wykluczają jednakże znaki znalezione na czołach zamordowanych. Wielkie prawdopodobieństwo posiada hipoteza, że sprawcą zbrodni jest degenerat lub wariat.

Zbrodnia dokonana w podmie-

skiej dzielnicy, zamieszkałej przez ludzi bardzo zamożnych, wywołała wielkie wrażenie w Nowym Jorku.

Dopiero po dłuższym śledztwie władze policyjne ustaliły tożsamość ofiar tajemniczej zbrodni. Są nimi — 19-letni student Ludwik Weiss i jego narzeczona Franciszka Hajek.

Balonem do 30,000 m.

Paryż. W Paryżu bawi obecnie znany badacz stratosfery prof. Piccard, który oświadczył dziennikarzom paryskim, że projektuje i przygotowuje obecnie nową wyprawę do stratosfery, podczas której pragnąłby się wnieść do wysokości 30 tys. metrów, tzn., prawie na granicę ciśnienia atmosferycznego. Wyprawę swoją projektuje w olbrzymim balonie, który dorównywałby swą wysokość wieży kościoła Notre Dame. Koszty tej wyprawy prof. Piccard oblicza na 3 miliony fr. Pieniądze te zamierza uzyskać przez otwarcie subskrypcji publicznej.



Prośby o ułaskawienie

Warszawa. Mordercy ks. Poczobutt — Odlanickiego, Chławiec i Opaski, skazani na karę śmierci przez powieszenie, wnieśli prośbę do Prezydenta R. P. o ułaskawienie. Decyzja zapadnie w przyszłym tygodniu.

Nieurodzaj

Warszawa. Zakończone obecnie omoty wykazują w całej rozciągłości ujemne skutki tegorocznych klęsk żywiołowych. W województwach centralnych we znaki dała się posucha. Plony są tułaj o 15 do 20 proc. a na gruntach piaszczystych spadek ten sięga 20 proc.

„Kuczek” na balkonach

Częstochowa. Starostwo Grodzkie w Częstochowie ukarało 51 żydów grzywnami po 50 zł za urządzanie „kuczek” na balkonach. Podobno mają nastąpić dalsze kary, ponieważ pociągnięto do odpowiedzialności jeszcze większą ilość osób za to samo wykroczenie.

Szkola polska w Estonii

Tallin. W związku z zatrudnieniem robotników polskich w kopalni łupku bitumicznego w Kivioli, przybyłych do Estonii z rodzinami, ministerstwo oświecenia uznało za konieczne założenie dla dzieci polskich robotników szkoły powszechnej, której koszty pokryje towarzystwo kopalni. Nauczyciele dla tej szkoły sprowadzeni będą z Polski.

Wzrost kosztów utrzymania

Koszty utrzymania w Polsce w ciągu września br. dość znacznie się zwiększyły. Zwiększyły się przede wszystkim koszty żywności a następnie ceny odzieży i obuwia.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego ogólny wskaźnik kosztów utrzymania rodziny robotniczej w Warszawie we wrześniu br. wynosił, biorąc za podstawę rok 1928 = 100, 65,6 wobec 64,2 w sierpniu br., i 60,7 we wrześniu 1936 r. Zaznaczyć należy, że wskaźnik ten jest najwyższy w roku bieżącym, albowiem w sierpniu wynosił 64,2, w lipcu 64,6, w czerwcu 65,3, w maju 64,9, w kwietniu 64,1, w marcu 65,3, w lutym 65,2 a w styczniu br. 63,8.

Wskaźniki poszczególnych grup przedstawiały się następująco (pierwsza cyfra z września 1936 r., druga z sierpnia, trzecia z września br.): żywność 48,3 — 53,1 — 54,8, alkohol, tytoń 94,1 — 94,1 — 94,1, opał, światło 73,1 — 72,4 — 72,4, komora 135,6 — 135,6 — 135,6, odzież, obuwie 57,5 — 60,2 — 62,7, inne 90,7 — 90,3 — 90,3.

Również koszty utrzymania rodziny pracowników umysłowych znacznie się zwiększyły. Ogólny wskaźnik za miesiąc września br. wynosił 68,7 wobec 67,9 w sierpniu br. i 65,6 we wrześniu 1936 r. Wskaźniki zaś poszczególnych kształtowały się następująco (pierwsza cyfra z września 1936 r., druga z sierpnia, trzecia z września br.): żywność 46,8 — 51,7 — 53,1, alkohol, tytoń 97,7 — 97,7 — 97,7, opał, światło 72,1 — 70,2 — 70,2, mieszkanie 125,3 — 125,3 — 125,4, odzież, obuwie 55,7 — 56,9 — 57,5, higiena i zdrowie 68,7 — 69,7 — 69,7, inne 83,9 — 82,6 — 82,6.

Książę Windsoru przybędzie do Niemiec

Paryż. Sekretarz księcia Windsoru udzielił w niedzielę po poł. przedstawicielom prasy informacji, że książę Windsoru uda się w najbliższym czasie wraz ze swą małżonką do Niemiec, a potem do Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki. W obu krajach ks. Windsor zajmie się wyszukiwaniem sobie odpowiedniego mieszkania i warunków pracy. Książę Windsoru żywo interesował się zawsze zagadnieniami socjalnymi. Po rozszerzeniu swych wiadomości w podróży po różnych krajach ks. Windsor zapewne poświęci się pracy w tej dziedzinie.

Kronika dnia:

Dziś

Sobota

9

półdnie

Ludwika Bertr., Dion.

Wschód słońca g. 5,49

Zachód słońca g. 16,59

Wschód księży. g. 11,30

Zachód księży. g. 19,38

Piątek, dnia 8 10 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 6,9, wiatr płn. wsch. 3 m. s., pochmurno, rosa. Ciśnienie atmosferyczne 752,2, wilgotność 91 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 13,2, najniższa plus 6,0. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO

Wiadomości kościelne

na Niedzielę 21-szą po świątkach. Hasło tygodniowe: „Obleczcie się w pełną zbroję Bożą, abyście mogli dać odpór w dzień zły, a zaopatrzeni we wszystko, dołży maci pola.“ (Lekeja — List św. Pawła do Efez.)

2. W niedzielę śpiewa chór kościelny z Rawicza na Mszy św. wojkowej, chór z Gostynia (klasztorny) na Mszy św. szkolnej, chór leszczyński na sumie. Na wszystkich imprezach Msza św. śpiewamy: „Przybądź Duchu Stworzycielu“, „Klaniam się Tobie“, „O Przenajświętsza“.

W poniedziałek Macierzyństwo N. M. P. we wtorek św. Maksymiliana, w środę św. Edwarda, w czwartek św. Kalki, w piątek św. Teresy i św. Jadwigi.

4. W niedzielę o godz. 14 dokonają Ks. Biskup Dymek sakramentalnego bierzowania młodzieży żeńskiej a o godz. 16 młodzieży męskiej. Z tego powodu nie będzie nieszpórów ani zebrania żywego różańca panien. Chrzty w tym dniu odbędą się o godz. 12. Natomiast o godz. 19,30 odprawi się nabożeństwo, na którym przemówi Ks. Biskup z amboną, a księża zbierają składkę na ubogich z okazji rozporządzenia Tygodnia Miłosierdzia. Szanownych Parafian upraszamy gorąco, by w tak wyjątkowych okolicznościach okazali ofiarę chęci. Również polecamy łaskawości parafian panie kwestując w niedzielę na cele Towarzystwa Pań św. Wincentego a Paulo.

Zarząd Kościoła św. Mikołaja.

1) Apel do obywatelstwa. Zarząd Kościoła św. Mikołaja prosi Szan. Obywateli, m. Leszna, by z okazji przyjazdu J. Eks. Ks. Biskupa Dymka udekorowali swe domy sztandarami narodowymi i kościelnymi.

2) Bractwo Żywego Różańca Panien. Uprasza się zelatorki o przybycie w niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 14,30 do małej sali Domu Kat., celem odebrania członków różańcowych.

3) Pociąg popularny do Poznania. Na wystawie „Wnętrze, Sztuka i Kwiaty“ organizuje się pociąg popularny na niedzielę, dnia 17 bm. do Poznania. Koszt przejazdu w obie strony wynosi 3 zł. Ulga dojazdowa do Leszna wynosi 50 proc. Pociąg zatrzymać się będzie na stacji Bojanowo Stare. Zgłoszenia przyjmuje P. B. P. „Orbis“, Leszno, Rynek 8.

4) Zw. Oficerów Rezerwy — Kolo Leszno, przypomina Kolegom o strzelaniu koleżeńskim, które odbędzie się w sobotę 9 bm. od godz. 14 aż do zmroku na strzelniczym abakalibrowej za koszarami przy stacji Miejskim. Zarząd.

5) Zw. Rezerwistów. Dnia 8 października (w piątek) o godz. 20 w salce Komendy PW. ul. Zwirki i Wigury odbędzie się plenarne zebranie Zw. Rezerwistów Kola Leszno. Ze względu na mającą się odbyć uroczystość „Dnia“ Rezerwistów, obecność wszystkich członków obowiązkowa. Zarząd.

6) Zabawisz się najlepiej na zabawie Kola Śpiewaczego „Chopin“ w Strzelnicy. Na uroczyste wieczoru złożą się między innymi występy chóru. Kto nie otrzymał listów zaproszenia, winien się o nie postarać, gdyż wstęp jest tylko za okazaniem zaproszenia. A więc wszyscy w sobotę, do Strzelnicy, b. o miłe i wesoło spędzić czas tylko w sympatycznym gronie braci śpiewających.

Likwidacja spraw Wystawy Regionalnej

Z wczorajszego posiedzenia Komitetu w sali Hotelu Polskiego

Wczoraj wieczorem o godz. 20 odbyło się zebranie likwidacyjne Komitetu Regionalnej Wystawy Rzemieślniczo — Przem.

Koszta podróży, korespondencji i telefonów

zmniejszą się w każdym przedsiębiorstwie do minimum — gdy nie będzie się szukało daleko źródeł zaopatrzenia — bo wszystkie artykuły z dziedziny techniki i automobilizmu kupuje się najtaniej w firmie „Omnia“ w Lesznie. Liczne rzemieślnicy zwiędających

Wystawę Rzemieśln. - Przem. w Lesznie

przekonały się, że firma „Omnia“ jest nie tylko najkorzystniejszym źródłem zakupu wysokogatunkowych olejów i smarów dostosowanych do każdej maszyny, motoru i samochodu — lecz także posiada dobrze zaopatrzone magazyny wszelkich szczelnych pasów transm., artykułów mleczarskich, sprzętów połączonych, które stale uzupełnia w najnowsze zdobycze techniki.

„OMNIA“

ZACHODNIOPOLSKIE
BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
właśc. Mieczysław Górecki,
LESZNO (WŁKP.)

ul. Leszczyńskich 31. — Telefon 199.

KOMUNIKAT

Komitetu Budowy — Sekcji Loteryjnej.

Fanty uprasza się oddać w Biurze Parafialnym do dnia 11. października.

Głównie za sprzedane losy wraz z losami niesprzedanymi prosimy doręczyć w Biurze Parafialnym około 15. października. Po tym terminie losy niedoręczone zapisane zostaną na rachunek osobisty członków Komitetu, pośredniczących w sprzedaży.

Od poniedziałku 11. października br. będą fanaty wystawione na widok publiczny w oknach wystawowych domu p. Voelke przy ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 4.

Przed „Dniem Rezerwistów“

Uwaga: Byli Ochotnicy A. P. w Lesznie i okolicy! Z powodu obchodu „Dnia Rezerwistów“ proszę o stawienie się wszystkich Członków obowiązkowo w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 18,25 przed gmachem Komendy PW. ul. Zwirki i Wigury celem wzięcia udziału w capstrzyku, jak również w dniu 10 bm. o godz. 8,30 w nabożeństwie, pochodzie i zebraniu. (—) Czubachowski, wiceprezes.

Baczność h. Żołnierze 1 P. Strzelców Włkp.! W związku z obchodem „Dnia Rezerwistów“ proszę o gremialne stawienie się obowiązkowo wszystkich Członków celem wzięcia udziału w capstrzyku w sobotę, 9 bm. o godz. 18,20 przed gmachem Komendy PW. ul. Zwirki i Wigury oraz w dniu 10 bm. w nabożeństwie o godz. 8,30, w pochodzie i zebraniu. (—) Czubachowski, prezes

Kalendarzyk zebrzań

k) KSM. m. Piątek g. 20,15 zbiórka „Zubrow“ w Ognisku.

k) „Dembliński“ Dziś g. 20,30 lekcja chóru miesz. w Hotelu Dworcowym.

k) Chór Kościelny. Dziś w piątek o g. 20,15 ostatnia próba w Strzelnicy. Dyrygent.

k) K. S. „Pogoń“ 8 bm. g. 20 zbiórka w ognisku ul. Zielona 5. Strzelanie do tarczy. Wstęp tylko dla czł. placujących.

k) Żeńskie Kolo Absolwentek Szkoły Handl. 10 bm. g. 11 walne zebranie.

k) Zw. h. Ochotników A. P. Z powodu „Dnia Rezerwistów“ zebranie pl. 10 bm. nie odbędzie się, natomiast 17 bm.

ZE SPORTU.

W niedzielę, 10 bm. odbędą się b. ciekawe zawody lekkoatletyczne oraz koszykówki między zespołami Gimn. Wolsztyń Gimn. Leszno.

Zawody lekkoatletyczne odbędą się o g. na Stadionie Miejskim — koszykówki na boisku gimn. pl. Kościeluszki o godz. 2,30.

Poza tym odbędzie się finał siatkówki system 3-owy między klasą VIII. a I. licea, system 3-owy między klasą VIII. a I. licea.

słowej w Lesznie, która w czasie od 8 do 15 sierpnia stała się wielką manifestacją gospodarczo — kulturalną południowo zachodniego pogranicza Wielkopolski.

Posiedzeniu, które formalnie zlikwidowało wszystkie sprawy związane z Wystawą i odwróciło piękną kartę dziejów m. Leszna na odcinku gospodarczym — przewodniczył p. radca Nowakowski — jako prezes Komitetu Wykonawczego Wystawy.

W słowie wstępnym p. radca Nowakowski przypomniał trudności, jakie ludzie dobrej woli, skupieni w Komitecie — przewyżczali i dał wyraz radości, z powodu niespodziewanie pięknego sukcesu Wystawy.

Kilka cyfr.

Z cyfr, które ilustrują pracę włożoną w organizację imprezy i dają pewne wyobrażenie o wielkości imprezy, warto przytoczyć następujące: Komitet odbył plenarnych zebrzań 7 — Komitet wykonawczy 24. Biuro załatwiło 1583 pism i pracowało intensywnie, często do późnej nocy. Wystawców ogółem było 160, a teren Wystawy obejmował 4000 m².

Komisja sędziowska przyznała 130 dyplomów, a poza tym 29 odznaczeń pieniężnych w dziale wystawy prac terminatorskich.

Ogólne wrażenie z Wystawy było jak najlepsze. Stwierdzili to goście z Poznania. Wystawa spełniła swoje zadanie. Na specjalne podkreślenie zasługują niektóre stoiska, których oprawa artystyczna stała na wysokim poziomie.

Budżet — z nadwyżką.

Po podkreśleniu zasług około Wystawy Tow. Przem. Rzem., Cechów i Rady Wydziału Powiatowego — p. radca Nowakowski przystąpił do sprawy budżetu Wystawy. Jak się okazało, nadwyżka budżetowa wynosi 3.159,78 zł. Wydatkowane we wszystkich działach bardzo oszczędnie.

W myśl zobowiązania, jakie Komitet zaciągnął — wyremontowano nieznaczny kościół posażki i schody gmachów szkolnych, w których Wystawa znalazła gościnę. Z pozostałego inwentarza przeznaczono na chorągwie dla szkół i miasta, któremu oddano również maszyny po flagach.

P. radca Nowakowski stwierdza następnie, że z Wystawy należy wyciągnąć odpowiednie wnioski, aby nauka z niej nie była daremna.

Czym była Wystawa?

Bez wątpienia dała ona miastu jasną świadomość braków w jego życiu gospodarczym i potrzeb odczuwanych przez warstwę rzemieślniczą.

Sytuacja małych warsztatów pracy jest w naszym mieście opłakana, gdyż uzyskanie

kredytów jest b. utrudnione. Z tego względu trzeba dzisiaj skupić wszystkie siły i przeciwstawić się procesowi rozkładu życia gospodarczego i nie dopuścić do upadku naszych kresów. Cofanie się gospodarcze naszego miasta — najlepiej ilustruje artykuł naczelnika Urzędu Skarbowego p. Rudolfa Jednodniowce wystawowej, gdzie wydułnia się z całą wyrazistością stopniowa likwidacja dużych zakładów przem. w Lesznie.

O akcje zaradczą.

To, co dzisiaj dzieje się u nas na pograniczu — wymaga natychmiastowej akcji zaradczą, która powinna iść po tej samej linii, co na Kresach Wschodnich. Ulgi podatkowe, tanie i dogodne kredyty i obniżenie taryfy przewozowej — oto zasadnicze warunki uzdrowienia gospodarczego naszego pogranicza.

Absolutorium.

Po przemówieniu przewodniczącego — dyr. Wedek wniósł w imieniu Komisji Rew. o absolutorium dla Komitetu Wykonawczego, co jednogłośnie uchwalono.

Skościł radca Nowakowski stawiając propozycję z ramienia Komitetu — podziału nadwyżki: 600 zł dla Sekcji Dożywiania Dzieci, 500 zł na budowę kościoła oraz 2000 zł na Kasę Bezpłatnego Kredytu w Lesznie.

Podział nadwyżki.

Po ożywionej dyskusji w której zabierali głos pp. sen. Górecki, Olejniczak, Siwek, Danielak, dyr. Gadkiewicz, sen. Raszewski, radca Metelski, inż. Churas i Nowaczyński — uchwalono następujący podział funduszu: 500 zł na kościół, 600 zł na dożywianie dzieci, 200 zł na stypendia dla biednych uczniów (z rodzin rzemieślniczych) Gimn. Kupieckiego i 1800 zł na Kasę Bezpłatnego Kredytu. Resztę przeznaczono na pokrycie wydatków administracyjnych.

Wręczenie dyplomów.

Następnie przewodniczący Komitetu wręczył dyplomy uznania za pracę około organizacji Wystawy. Dyplomy otrzymały: Tow. Przemysłowo Rzem. i Cechy: Rzeźniczy, Piekarsko — Cukierniczy, Stolarski, Krawiecki i Malarski.

W dalszym ciągu uchwalono akta Wystawy oddać Tow. Przem. Rzemieślnicze z zastrzeżeniem, że Tow. stawia je do dyspozycji Zarządów Cechów.

Zamknięcie obrad.

Zamykając obrady p. radca Nowakowski podziękował władzom państwowym, miejskim i duchowym, organizacjom i wszystkim tym, którzy dzieło Wystawy czynnie poparli. Apellem do zgodnej pracy i wysiłku — zamknął posiedzenie Komitetu.

W święcie Chrystusa - Króla

weźmie udział całe społeczeństwo m. Leszna

Święto Chrystusa Króla obchodzi cały świat katolicki uroczystości dnia 31 października br.

Nie wątpimy, iż w uroczystości tej weźmie czynny udział całe społeczeństwo katolickie Leszna, tak zorganizowane, jak

i niezorganizowane.

Uprasza się, aby Towarzystwa, które niewątpliwie wezmą udział w pochodzie, zamawiały zawczasu potrzebną ilość lampionów w biurze parafialnym (po 10 gr sztuka), najpóźniej do 15 bm.

SUKCES „MŁODEGO LASU“

w wykonaniu zespołu T.Z.L. i wychowanków Gim. im. Komeńskiego

Wczoraj dnia 7 października br., starenim Miejski. Komitetu Budowy Szkół Powszechnych, Teatr Ziemi Leszczyńskiej wystawił sztukę A. Herta „Młody las“, przy współudziale uczniów Państw. Gimnazjum im. Komeńskiego.

Przedstawienie poprzedziło przemówienie p. prof. Kasiora, w którym podał krótką statystykę Komitetu Bud. Szk. Powszechnych.

Aktorzy ze swych ról wywiązały się znakomicie, co wywołało zadowolenie publiczności. Wyszczególnić należy panów, którzy odegrali następujące role: Antosia Majewskiego, Frania

Pszczołkowskiego, Starogrenadziego, dyrektora Pakotina, inspektora, prof. jęz. rosyjskiego, prof. jęz. francuskiego.

Niektóre role uczniów były również bardzo dobrze oddane. Piękne dekoracje wykonał p. prof. W. Ballarin, reżyseria zaś spoczywała w ręku p. prof. B. Karpińskiego. Przedstawienie cieszyło się wielkim zainteresowaniem licznie zgromadzonej publiczności.

1) Ceny targowe. Dziś na targu płacano: za masło 1,50 zł; jaja 1,50 zł; ser 20 gr; ziemniaki 1 1/2 gr f.; pomidory 10 gr; jabłka 20 gr; gruszek 30 gr; cebule 5 gr; marchew 5 gr; kure 1,70 zł; kaczkę 2,30 zł; gołębie 65 gr.



W niedzielę, dnia 10 października br. wszyscy do Strzelnicy na Zjazd Okręg. Chórów Kościelnych

Początek o 3 po poł.

Początek o 3 po poł.

Kawiarnia „Polonia“

Leszno.

Jutro w sobotę i w niedzielę

Wieprzobicie

na które uprzejmie zaprasza

St. KASPRZAK.

KONCERT.

KONCERT.



Bufetowa

z praktyką potrzebną zaraz.

Restauracja Dworcowa, Jarocin.

Hotel Dworcowy w Lesznie

W sobotę, dnia 9 paźdź. 37 urządzam

WIEPRZOBICIE

na które Szan. Obywat. uprzejmie zapraszam. Pieczyński

Km. 375-37

Obwieszczenie o licytacji. Na zasadzie art. 676-681 k. p. c. (tekst jednolity — Dz. Ust. R. P. nr. 112-32 poz. 934) ogłaszam, że w dniu 15 grudnia 1937 r. o godz. 10 przed południem odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Smiglu pokój nr. 8 licytacja nieruchomości położonej w Bruszczewie, pow. kościańskiego zapisanej w księdze hipotecznej Sądu Grodzkiego w Smiglu tom II karta 26 (ozn. katastr. matr. art. 33 Ks. podat. bud. Nr. 27) na nazwisko dłużnika Piotra Cieślaka, rolnika w Bruszczewie. Nieruchomość Bruszczewo k. 26 składa się z masywnego domu mieszkalnego, budynku gospodarczego, stodoły i szopki o ogólnej powierzchni 19,88,05 ha. Nieruchomość Bruszczewo k. 26 oszacowano na sumę 35380,50 zł. Cena wywołania 26535,38 zł. Wysokość rekojmi — jaką licytant przystępujący do przetargu, powinien złożyć, wynosi 3538,05 zł. Nabywca przejmie bez policzenia na cenę kupna ciężar zapisany w dziale II pod l. bież. 1 nieruchomości tj. zakaz dzielenia — sprzedaży, wydzierżawienia i zastawienia nieruchomości bez zezwolenia Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu.

Rekojmia powinna być złożona w gotówkę — albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji — w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. — Wartość kuponów nie bierze się w rachubę. Przy licytacji będą zachowane — ustawowe warunki licytacyjne — o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. — Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń — jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie. Smigieł, dnia 5 października 1937 r.

Antoni Rydzewski, Komornik Sądu Grodzkiego w Smiglu, Północna 5.

Tania Jątka w Rzeźni Miejskiej w Lesznie

Jutro w sobotę, dn. 9 bm. od godz. 8-10 odbędzie się sprzedaż mięsa mniejszościowego (większa ilość) Zarząd Miejski

Starsza i czysta

dziewczyna, umiejąca cośkolwiek gotować, potrzebna do wszelkich prac domowych. Leszno, al. Dąbrowskiego 3.

Kupię

angielkę westfalską w dobrym stanie. Kto? wsk. eksp. Głosu w Smiglu.

Sprzedam tanio

2 okna oszklone, pojed., 30 mtr. rury gazowej i 1 wąż gumowy 5 mtr. 20 m/m wszystko w dobrym stanie. Zgl. Leszno, ulica Świętokrzyska 11, m. 3

Skład

2 pokoje i kuchnia, nadający się na każde przedsiębiorstwo, na ruchliwej ulicy, tanio do wydzierżawienia. Gdzie? wsk. eksp. Głosu, Wolsztyn. ul. Biała Góra 24.

Kasztany

kupują

„Ziemłopłody“
Leszno, ul. św. Mikołaja 1. Tel. 271.

Służąca

od zaraz potrzebna.
Wolsztyn, ulica Dworcowa 10, m. 2.

Ziemniaki jadalne

Zamówienia przyjmuje —
Majętn. Antoniny,
Telefon 180.

Nadeszły

najnowsze typy odbiorników

„Superów“ - Philipsa

Seria Symfoniczna „38“

W. Hejnowicz Leszno

Wolności
Nr 12

Umebl. pokój

z fortepianem, z utrzym. lub bez od zaraz wynajmę. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie pod „A. R.“

Uczeń

syn uczciwych rodziców, do składu konfekcji męsk. i tow. krótkich od zaraz potrzebny. Gdzie? wsk. eksp. Głosu Wolsztyn ul. Biała Góra 24.

Drzewo

budowlane
stolarskie
słupy
sztachety
i t. p. na
ploty
paliki do drzew
oraz drzewo opałowe

Stefan Nowacki
TARTAK — LESZNO

Z powodu przeprowadzki sprzedam tanio

2 szafy do rzeczy
1 szafonierkę
1 stół rozciągany
2 łóżka
1 nocny stolik
1 piek. żelazny
i kilka lamp gazowych.
Leszno, G. Narutowicza
21, m. 6

Szewska maszyna

ręczna do dublowania podszew tanio do sprzedania. Ign. Kaczmarek, Wolsztyn Biała Góra 25.

2 dobre kozy

na sprzedaż. Leszno, ul. Zeromskiego 10.

Restauracja Leszno

— ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego Nr 19 —
urządza jutro w sobotę, dnia 9 października br.

Wieprzobicie

Od rana mięso z kotła, biała kielbasa, kiszki z kapustą, flaki i nogi wieprzowe.

Uprzejmie zaprasza

Szczepan Góralski

Skład

(mniejszy) nadający się na każde przedsiębiorstwo — jest od l. 11. przy ulicy Leszczyńskich 42 do wydzierżawienia. Zgłoszenia u właśc. domu m. 5.

Dom mieszkalny

w Lesznie wraz z chlewem i 1 morgą ogrodu owocowego, natychmiast do wydzierżawienia. Zgłoszenia Leszno, Nowy Rynek 25.

LOS

do 1 kl. 40 Loterii Państw.

Na 40-tą Loterię składają się następujące wygrane

1 wygrana 1.000.000,00 zł
jeden milion złotych

5 wygranych po 100.000 „

6 „ „ 75.000 „

12 „ „ 50.000 „

13 „ „ 30.000 „

32 „ „ 20.000 „

27 „ „ 15.000 „

110 „ „ 10.000 „

188 „ „ 5.000 „

400 „ „ 2.500 „

565 „ „ 2.000 „

oraz bardzo wielka ilość wygranych średnich i mniejszych na ogólną sumę złotych 24.570.000 złotych

Szczęśliwe losy są do nabycia

w Kolekturze Loterii Państwowej

A. MARSKI - LESZNO

Losy zamiejscowe wysłać się odwrotną pocztą bez zaliczenia

Ogłoszenia w Głosie są skuteczne

KINOTEATR HOTEL POLSKI LESZNO — ULICA KOMENSKIEGO.

Dziś w dalszym ciągu

Wielka sensacja dla Lesznan!

Po długich oczekiwaniach nareszcie u nas.

Wspaniały film wykonany całkowicie w barwach naturalnych pod tytułem

Ogród Allacha

Akcja filmu rozgrywa się na piaskach Sahary. W rol. gł. gwiazda gwiazd Marlina Dietrich — Charles Boyer oraz Józef Schildkraut. Reż. nasz rodak Ryszard Bolesławski. Początek 8,15 w niedzielę o godzinie 2, 4, 6 i 8,15 — Uwaga! W sobotę Kino nieczynne.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“, „Przyjaciół Rolnika“ i dodatkami powieściowymi z odnośnieniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnieniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dziale redakcyjnym. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.